



Z pomocą na mokre żniwa



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Jednym z potentatów na rynku kompletnych systemów gąsienicowych dla rolnictwa jest kanadyjska firma Camso. Pod koniec ubiegłego roku odwiedziliśmy rolnika, który dzięki zamontowaniu przednich wózków tej marki w kombajnie zbożowym uratował zbiory swoje oraz okolicznych gospodarzy.

Paweł Amrozy z Psar koło Drobina w województwie mazowieckim prowadzi gospodarstwo o powierzchni ponad 600 ha. Cały areal przeznaczony jest pod kosę. Do zbioru rzepaku, pszenicy i kukurydzy wykorzystywane są dwa kombajny zbożowe New Holland CX6080 Elevation. Ważące 13,6 t maszyny fabrycznie uzbrojono w przednie koła w rozmiarze 800/65R32.

Gąsienice o szerokości ponad 90 cm

Jak wspomina rolnik spod Drobina, zbiór rzepaku w zeszłym roku przebiegał w przyzwoitych warunkach, jednak koszenie pszenicy da-

ło się już we znaki. Deszczowa aura nie tylko podnosiła wilgotność ziarna, ale przede wszystkim utrudniała wjazd w przesiąknięte wodą pole. Omłot zboża zakończono z końcem sierpnia. Prawdziwe problemy przyszły na czas zbioru kukurydzy na ziarno. Warunki terenowe stały się ekstremalne. W połowie listopada zapadła decyzja o zakupie systemu gąsienicowego renomowanej marki Camso w najbogatszej wersji, czyli amortyzowanej i ze wzmacniaczem prędkości jazdy. Kanadyjski producent oferuje pod kombajny zbożowe wózki o dwóch szerokościach gąsienic – 30 i 36 cali. Paweł Amrozy nabył to drugie, najszersze rozwiązanie.



Paweł Amrozy po pierwszym sezonie nie żałuje podjętej decyzji o zakupie systemu gąsienicowego marki Camso. Okienka pogodowe bowiem znacznie się poszerzają i pozwalają zebrać cenny plon.